

Macierzyństwo mało opłacalne?

28 sierpnia 2016

W Wielkiej Brytanii matki zarabiają nawet o jedną trzecią mniej od mężczyzn i mniej niż kobiety bezdzietne.

Różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn jest znacznie mniejsza w przypadku bezdzietnych kobiet. Kobiety po urodzeniu dziecka zarabiają o około jedną trzecią mniej niż mężczyźni. Czas spędzony na opiece nad dzieckiem odbija się na ich zawodowej sytuacji i skutkuje brakiem awansu i podwyżek.

Badanie brytyjskiego Institute for Fiscal Studies (IFS) pokazuje, że nawet po 12 latach od urodzenia dziecka kobiety wciąż zarabiają o jedną trzecią mniej niż mężczyźni. Według raportu, różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn (na niekorzyść tych pierwszych) jest mniej znacząca, jeśli mówimy o młodych, bezdzietnych kobietach, a powiększa się dopiero po urodzeniu pierwszego dziecka.

Jak pisze portal Pulshr.pl, autorzy raportu podkreślają, że przepaść pomiędzy wynagrodzeniem kobiet i mężczyzn z wyższym wykształceniem nie została zasypana w ciągu ostatnich dwudziestu lat. Wprawdzie różnica w średnim wynagrodzeniu za godzinę zmniejszyła się w ciągu ostatnich dwóch dekad, jednak kobiety w Wielkiej Brytanii wciąż zarabiają o 18 proc. mniej niż mężczyźni.

W Unii Europejskiej ta dysproporcja wynosi średnio 16 proc. W Polsce to „tylko” 10 proc., jednak tak „niska” na tle niektórych krajów UE różnica wynika z faktu, że godzinowa stawka za pracę była u nas do tej pory w wielu zawodach bardzo niska i po prostu nie dało się obniżyć jej jeszcze bardziej kobietom.

Z unijną broszurą w języku polskim, przybliżającą problematykę dysproporcji zarobkowych pomiędzy płciami można zapoznać się [TUTAJ](#).

Źródło: NowyObywatel.pl